

## Możliwość modyfikacji terminów przedawnienia roszczeń na przykładzie umowy o dzieło

Possibility of modifying limitation periods for claims on the example of contract for specific work

Возможность изменения сроков исковой давности требований на примере договора подряда

Можливість зміни строків позовної давності на прикладі договору підляду

ŁUKASZ SOWUL

Mgr, Uniwersytet w Białymstoku

e-mail: lsowul123@wp.pl, <https://orcid.org/0000-0002-3617-0859>

**Streszczenie:** Przedawnienie roszczeń jest istotną instytucją prawa cywilnego. Ma ono miejsce wtedy, gdy po upływie określonego przez ustawodawcę terminu nie można skutecznie dochodzić roszczenia na drodze sądowej. Przepisy regulujące tę materię są bezwzględnie obowiązujące, co dotyczy również zakazu możliwości modyfikacji terminów przedawnienia. Niemniej wśród przedstawicieli doktryny pojawiają się głosy, iż wyjątkiem od tej reguły jest umowa o dzieło. Chodzi o sytuację, w której przewidziany przez strony termin zapłaty przypada po upływie dwuletniego terminu przedawnienia liczonego od dnia oddania dzieła. Z uwagi na pojawiające się w tej materii wątpliwości, przedmiotem niniejszego artykułu będzie zbadanie możliwości modyfikacji terminów przedawnienia na przykładzie umowy o dzieło. Stąd celem jest próba odpowiedzi na pytanie, czy taka zmiana jest faktycznie możliwa, a jeżeli tak, to w jakich przypadkach. Posłużono się metodą badań niereaktywnych, tj. analizą aktów prawnych, literatury przedmiotu oraz orzecznictwa. Autor stawia hipotezę, że modyfikacja terminu przedawnienia jest możliwa tylko wtedy, gdy przepis szczególnie przewiduje taką możliwość. Jedyne wyjątek od zasady został przewidziany w Kodeksie morskim. Regulacje prawne dotyczące instytucji przedawnienia mają bowiem charakter norm *ius cogens*, a Kodeks cywilny wprost wskazuje, że terminy przedawnienia nie mogą być skracane ani przedłużane przez czynność prawną.

**Słowa kluczowe:** przedawnienie roszczeń, umowa o dzieło, wymagalność roszczeń, terminy przedawnienia

**Summary:** The statute of limitations for claims is an important institution of civil law. It occurs when, after the expiry of a time limit set by the legislator, a claim cannot be effectively pursued in court. The rules governing this matter are mandatory, which also includes banning the possibility of modifying limitation periods. However, according to some representatives of the doctrine an exception to this rule is contract for specific work. This concerns situation where the payment deadline stipulated by the parties falls after the expiry of the two-year limitation period calculated from the date of delivery of the work. Given the doubts that arise in this matter, the subject of this article will be to examine the possibility of modifying the limitation periods on the example of contract for specific work. Hence, the aim is to try to answer the question of whether such a change is actually possible and, if so, in which cases. A non-reactive research method was used, i.e. analysis of legal acts, literature and case law. The author hypothesises that a modification of the limitation period is only possible if a special regulation provides for this. The only exception to the rule is provided for in the Maritime Code. This is because the legal regulations concerning the institution of the statute of limitations are *ius cogens* norms, and the Civil Code explicitly indicates that limitation periods cannot be shortened or extended by a legal action.

**Key words:** statute of limitations for claim, contract for specific work, maturity of claims, limitation periods

**Резюме:** Исковая давность является важным институтом гражданского права. Она возникает, когда по истечении установленного законодателем срока иск не может быть эффективно предъявлен в суд. Положения, регулирующие этот вопрос, являются императивными, что относится и к запрету на возможность изменения сроков исковой давности. Тем не менее, среди представителей доктрины существует мнение, что договор подряда является исключением из этого правила. Речь идет о ситуации, когда оговоренная сторонами дата оплаты наступает после истечения двухлетнего срока исковой давности, исчисляемого со дня сдачи работы. В связи с сомнениями, возникающими в этом вопросе, предметом данной статьи будет рассмотрение возможности изменения сроков исковой давности на примере договора подряда на выполнение конкретных работ. Таким образом, целью является попытка ответить на вопрос, действительно ли такое изменение возможно, и если да, то в каких случаях. В статье был использован нереактивный метод исследования, то есть анализ нормативно-правовых актов, литературы по теме и судебной практики. Автор выдвигает гипотезу, что изменение срока исковой давности возможно только в том случае, если такая возможность предусмотрена конкретным положением. Единственное исключение из этого правила предусмотрено в Морском кодексе. Это объясняется тем, что правовые нормы, касающиеся института исковой давности, имеют характер норм *ius cogens*, а Гражданский кодекс прямо указывает, что сроки исковой давности не могут быть сокращены или продлены в результате совершения судебного действия.

**Ключевые слова:** исковая давность, договор подряда, сроки погашения требований, сроки исковой давности

**Резюме:** Позовна давність є важливим інститутом цивільного права. Вона настає тоді, коли після спливу встановленого законодавцем строку позовна давність не може бути ефективно застосована в суді. Положення, що регулюють це питання, є імперативними, що стосується і заборони на можливість зміни строків позовної давності. Проте серед представників доктрини існують думки, що договір підлядає є винятком з цього правила. Йдеться про ситуацію, коли обумовлений сторонами строк оплати припадає на період після спливу дворічного строку позовної давності, який обчислюється з дня передання роботи. У зв'язку із сумнівами, що виникають у цьому питанні, предметом цієї статті буде розгляд можливості зміни строків позовної давності на прикладі договору підлядає на виконання певної роботи. Таким чином, метою є спроба відповісти на питання, чи можлива така зміна, і якщо так, то в яких випадках. Було використано нереактивний метод дослідження, тобто аналіз нормативно-правових актів, літератури на цю тему та судової практики. Автор висуває гіпотезу, що зміна перебігу позовної давності можлива лише у випадку, якщо конкретна норма передбачає таку можливість. Єдиний виняток з цього правила передбачений у Морському кодексі. Це пов'язано з тим, що правові норми, які стосуються інституту позовної давності, мають характер норм *ius cogens*, а Цивільний кодекс прямо вказує на те, що позовна давність не може бути скорочена або продовжена юридичною дією.

**Ключові слова:** позовна давність, договір підлядає, строк погашення вимог, строки позовної давності

## Wstęp

Przedawnienie roszczeń jest instytucją prawa cywilnego. Podstawowe dotyczące jej regulacje znajdują się w ustawie z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny<sup>1</sup> (dalej: K.c.). Przedawnieniu jest poświęcony tytuł VI księgi pierwszej Część ogólna, zatytułowany, jak nietrudno się domyślić, „Przedawnienie roszczeń”. Należy jed-

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, tekst jednolity: Dz. U. z 2023 r. poz. 1610 z późn. zm.

nak podkreślić, iż w rzeczonej ustawie znajdują się również przepisy szczególne dotyczące tego zagadnienia, zwłaszcza w części szczególnej księgi III poświęconej zobowiązaniom.

Zdarza się także, iż przedawnienie roszczeń jest uregulowane w ustawach szczególnych. Najlepszym tego przykładem jest cały dział czternasty ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy<sup>2</sup>. Przyjmuje się, że jest to regulacja autonomiczna, w związku z czym „przedawnienie roszczeń w sprawach mających swe źródło w przepisach prawa pracy jest kwestią uregulowaną w prawie pracy, a tym samym nie ma podstaw do sięgania w tym zakresie do art. 117 i nast. k.c.”<sup>3</sup>

Ustawa wprost zakazuje jakichkolwiek modyfikacji terminów przedawnienia. Stanowi o tym art. 119 K.c., który stwierdza, że terminy przedawnienia nie mogą być skracane ani przedłużane przez czynność prawną. Wydawać by się więc mogło, na pierwszy rzut oka, że niniejsza praca jest całkowicie bezprzedmiotowa. Niemniej autor wykaże, że omawiana problematyka nie jest wcale tak oczywista, jak mogłoby się wydawać.

Problemem niniejszej pracy jest zatem możliwość modyfikacji terminów przedawnienia przez strony (zarówno w drodze umowy, jak i jednostronnej czynności prawnej). Cel stanowi próba odpowiedzi na pytanie, czy taka zmiana jest faktycznie możliwa, a jeżeli tak, to w jakich przypadkach. Badania zostały przeprowadzone za pomocą analizy aktów prawnych, literatury przedmiotu oraz orzecznictwa. W pierwszej kolejności zostanie omówione stanowisko doktryny i judykatury co do możliwości modyfikowania terminów przedawnienia. Dalsza część pracy będzie zaś dotyczyć przedawnienia roszczeń wynikających z umowy o dzieło – to właśnie przepisy dotyczące tej konkretnie umowy, jak również stanowisko przedstawicieli nauki prawa i orzecznictwo w tym przedmiocie skłoniły autora do napisania niniejszego artykułu. Zostaną przedstawione argumenty przemawiające za możliwością modyfikacji terminu, jak również przeciwko takiemu stanowisku.

Autor stawia hipotezę, w myśl której zakaz modyfikacji terminów przedawnienia jest przepisem bezwzględnie obowiązującym, który w żaden sposób nie podlega modyfikacjom. Jedyne przepisy szczególne, zgodnie z zasadą *lex specialis derogat legi generali*, może sprawić, że będzie inaczej. Niemniej nie stoi to na przeszkodzie modyfikacjom terminu wymagalności na mocy umowy stron, jednakże wyłącznie w przypadku, gdy od tego terminu zależny jest początek biegu przedawnienia. Powyższe zasady mają zastosowanie również do umowy o dzieło, wbrew twierdzeniom przeciwnym podnoszonym w doktrynie.

<sup>2</sup> Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy, tekst jednolity: Dz. U. z 2023 r. poz. 1465 z późn. zm.

<sup>3</sup> Wyrok SN z dnia 10 kwietnia 2013 r., II PK 272/12, LEX nr 1296614.

## 1. Zakaz modyfikacji terminów przedawnienia

Artykuł 119 K.c. zakazuje skracania lub wydłużania terminów przedawnienia przez czynność prawną. Jest to przepis bezwzględnie obowiązujący. W związku z tym terminy przedawnienia roszczeń majątkowych określają w sposób bezwzględnie wiążący jedynie przepisy ustawy<sup>4</sup>. Wszelkie postanowienia stanowiące odstępstwo od tej zasady będą więc sprzeczne z ustawą i jako takie – bezwzględnie nieważne zgodnie z art. 58 § 1 K.c. W okolicznościach konkretnego przypadku może nawet dojść do nieważności całej czynności prawnej w myśl § 3 wskazanego artykułu.

W polskim prawie istnieje tylko jeden wyjątek od reguły wyrażonej w art. 119 K.c. Zgodnie z art. 8 § 1–2 ustawy z dnia 18 września 2001 r. – Kodeks morski<sup>5</sup> (dalej: K.m.) terminy przedawnienia roszczeń ze stosunków regulowanych Kodeksem morskim mogą być przedłużane umową stron zawartą na piśmie po zaistnieniu zdarzenia, z którego wynikło roszczenie. Nie dotyczy to jednak roszczeń stwierdzonych prawomocnym orzeczeniem sądu lub wyrokiem sądu polubownego, a także ugodą zawartą przed tymi sądami. Przepis ten wynika z przyjętej praktyki morskiej<sup>6</sup>.

Artykuł 119 K.c. nie zabrania jednak dokonywania zmiany terminu przedawnienia w sposób pośredni – poprzez zmianę terminu wymagalności roszczenia terminowego. Za bezsporny należy uznać pogląd, w myśl którego strony mogą dokonać modyfikacji dnia wymagalności roszczenia, zanim stało się ono jeszcze wymagalne. W doktrynie i orzecznictwie istniał spór, czy dotyczy to również sytuacji, gdy nadszedł już termin wymagalności. Można uznać, iż został on niejako zakończony (przynajmniej w orzecznictwie) w związku z uchwałą Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów z dnia 22 października 2021 r., III CZP 78/20<sup>7</sup>, w której czytamy: „Przewidziany w art. 119 k.c. zakaz zmiany terminu przedawnienia roszczenia przez czynność prawną nie stoi na przeszkodzie odroczeniu przez strony terminu spełnienia świadczenia, choćby roszczenie stało się już wymagalne; w takim przypadku przedawnienie biegnie na nowo z upływem odroczonego terminu”. Należy nadmienić, że uchwała ta dotyczy wyłącznie zobowiązań terminowych.

Zgodnie z art. 120 § 1 K.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od

<sup>4</sup> Wyrok SN z dnia 25 marca 1999 r., III CKN 174/98, LEX nr 511032.

<sup>5</sup> Ustawa z dnia 18 września 2001 r. – Kodeks morski, tekst jednolity: Dz. U. z 2023 r. poz. 1309 z późn. zm.

<sup>6</sup> D. Pyć, *Komentarz do art. 8 k.m.*, w: *Kodeks morski. Komentarz*, red. D. Pyć, C. Łuczywek, I. Zużewicz-Wiewiórowska, Warszawa 2022, s. 133–134.

<sup>7</sup> Uchwała SN z dnia 22 października 2021 r., III CZP 78/20, LEX nr 3246813.

podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. Bieg przedawnienia roszczenia wynikającego ze zobowiązania bezterminowego rozpoczyna się więc w dniu, w którym świadczenie powinno być spełnione, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika do wykonania zobowiązania w najwcześniejszym możliwym terminie<sup>8</sup>. Początek biegu terminu przedawnienia jest zatem niezależny od woli stron. W związku z tym nie powinien on podlegać żadnym modyfikacjom. To samo dotyczy początku biegu przedawnienia zaczynającego się od określonego w ustawie zdarzenia, np. oddania dzieła (art. 646 K.c.): „Jeżeli więc, według umowy stron, stan wymagalności roszczenia ma powstać później niż nastąpi zdarzenie, z którym ustawa wiąże rozpoczęcie biegu przedawnienia, nie ma to wpływu na rozpoczęcie biegu i zakończenie terminu przedawnienia danego roszczenia”<sup>9</sup>.

Możliwość modyfikacji terminu wymagalności w przypadku roszczeń terminowych dotyczy wyłącznie umów. Niemniej czasami zdarza się, że wierzyciel samodzielnie wyraża zgodę na dokonanie późniejszej zapłaty. W takiej sytuacji przyjmuje się, że jednostronne odroczenie terminu spełnienia świadczenia przez wierzyciela rzeczywiście nie wpływa na bieg przedawnienia<sup>10</sup>.

Należy wspomnieć, że choć zakaz modyfikacji terminów przedawnienia obowiązuje w polskim prawie, to jednak były wysuwane postulaty odejścia od tej zasady. Odzwierciedleniem tej tendencji jest nieprzyjęty projekt księgi I nowego Kodeksu cywilnego<sup>11</sup>. W jego art. 181 § 5 wskazano, że, poza wyjątkami w ustawie przewidzianymi, nie można w drodze czynności prawnej zmieniać zasad biegu, długości ani skutków upływu terminu przedawnienia. Ten wyjątek to art. 184, który miał wprowadzić możliwość modyfikacji w przypadku przedsiębiorców. Zgodnie z jego § 1 podstawowy termin przedawnienia roszczeń wynikających z umów zawartych między przedsiębiorcami może być skrócony, jak też przedłużony. Jednakże nie może on być ani krótszy niż rok, ani dłuższy niż dziesięć lat. Z uwagi na nowatorstwo rzeczonoego rozwiązania było ono najszerzej poruszane w piśmiennictwie<sup>12</sup>.

<sup>8</sup> Wyrok SN z dnia 28 maja 2021 r., I CSKP 105/21, LEX nr 3219732.

<sup>9</sup> Wyrok SN z dnia 28 października 2016 r., I CSK 661/15, LEX nr 2202505.

<sup>10</sup> R. Strugała, *Komentarz do art. 119 k.c.*, w: *Zobowiązania*, t. 1. *Przepisy ogólne i powiązane przepisy Księgi I KC. Komentarz*, red. P. Machnikowski, Warszawa 2022, s. 1302–1306.

<sup>11</sup> Księga pierwsza Kodeksu cywilnego. Projekt z uzasadnieniem, <https://arch-bip.ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/komisje-kodyfikacyjne/komisja-kodyfikacyjna-prawa-cywilnego/> [dostęp: 24.11.2022 r.].

<sup>12</sup> R. Strugała, *Przedawnienie według projektu księgi pierwszej kodeksu cywilnego*, Rejent 2014, nr 5, s. 79–80.

Choć ostatecznie omawiane zmiany nie weszły w życie, to znajdują one akceptację przedstawicieli doktryny. Przykładowo P. Machnikowski w swoich propozycjach zmian przepisów normujących przedawnienie roszczeń wskazuje m.in. na wprowadzenie możliwości modyfikacji terminów przedawnienia w stosunkach między przedsiębiorcami. Uzasadnia to zasadą autonomii podmiotów prawa prywatnego i jej celami. Powołuje się również na wspomnianą wyżej możliwość pośredniej modyfikacji terminów przedawnienia poprzez ustalanie przez strony dnia wymagalności roszczenia<sup>13</sup>.

Omawiając zagadnienie ustawowego zakazu modyfikacji terminów przedawnienia, nie sposób pominąć celu tej instytucji. J. Kuźmicka-Sulikowska wskazuje następujące argumenty na rzecz przedawnienia podawane w doktrynie i orzecznictwie:

- 1) eliminacja problemów dowodowych,
- 2) dbałość o prawidłowość orzeczeń sądowych,
- 3) wzgląd na szybkość postępowania i unikanie zbyt dużej liczby spraw sądowych,
- 4) ochrona oczekiwań dłużnika,
- 5) odmówienie ochrony prawnej opieszałemu wierzycielowi; jego wina,
- 6) ukaranie wierzyciela,
- 7) motywowanie wierzyciela,
- 8) domniemanie faktyczne co do intencji wierzyciela; realizacja woli wierzyciela wyrażonej w sposób dorozumiany,
- 9) petryfikacja zaistniałego stanu rzeczy,
- 10) uzyskanie stanu pewności w obrocie cywilnoprawnym; bezpieczeństwo prawne, stabilizacja sytuacji,
- 11) dbałość o jasność sytuacji dla innych uczestników obrotu,
- 12) unikanie niezamierzonego kredytowania w obrocie,
- 13) sprzyjanie utrzymaniu dyscypliny finansowej,
- 14) względy porządku publicznego,
- 15) kształtowanie postaw społecznych – utrwalanie przekonania o konieczności stosowania prawa<sup>14</sup>.

Istnieje zatem wiele koncepcji uzasadniających rzeczoną instytucję. Niemniej T. Pałdyna jako „myśl przewodnią” przedawnienia wskazuje „zwiększenie pewności i bezpieczeństwa obrotu przez ucięcie stanu niepewności i napięcia w stosunkach cywilnoprawnych”. Jest to bowiem pewien kompromis pomiędzy dwiema konkurującymi ze sobą wartościami:

<sup>13</sup> P. Machnikowski, *O potrzebie zmiany przepisów normujących przedawnienie roszczeń*, Państwo i Prawo 2018, z. 6, s. 116.

<sup>14</sup> J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia i jej realizacja w polskim kodeksie cywilnym*, Wrocław 2015, s. 61–71.

- 1) zasadą ochrony praw podmiotowych, które wymagają odpowiedniego zabezpieczenia,
- 2) innymi stanami rzeczy, jak wspomniana wyżej pewność i bezpieczeństwo obrotu<sup>15</sup>.

Widzimy więc, że zakaz modyfikacji terminów przedawnienia jest bezwzględnie obowiązujący. Jedynie przepis szczególny może stanowić inaczej. Niemniej nie pozbawia to stron możliwości dokonywania zmian pośrednich – poprzez zmianę daty wymagalności (zarówno przez jej nadejście, jak i po) na mocy umowy, a nie jednostronnej czynności prawnej. Dotyczy to jednak wyłącznie zobowiązań terminowych, gdzie termin przedawnienia jest liczony od terminu wymagalności. Nie ma zatem takiej możliwości, jeżeli początek biegu jest liczony od dnia zaistnienia wydarzenia wskazanego w ustawie. Zasadniczym celem instytucji przedawnienia, w tym również zakazu jego modyfikacji jest natomiast zapewnienie pewności i bezpieczeństwa obrotu.

## **2. Argumenty za możliwością modyfikacji terminów przedawnienia w przypadku umowy o dzieło**

Jak zostało to wskazane na wstępie, część Kodeksu cywilnego dotycząca zobowiązań zawiera przepisy szczególne odnoszące się do terminu przedawnienia. Przykładem jest art. 646 dotyczący umowy o dzieło. Zgodnie z jego treścią roszczenia wynikające z umowy o dzieło przedawniają się z upływem lat dwóch od dnia oddania dzieła, a jeżeli dzieło nie zostało oddane – od dnia, w którym zgodnie z treścią umowy miało być oddane. Z przytoczonego przepisu w sposób oczywisty wynika, iż przedawnienie roszczeń jest całkowicie oderwane od wymagalności roszczenia. Początkowym terminem biegu przedawnienia będzie więc zasadniczo dzień oddania dzieła. Jest to zatem odstępstwo od zasady ogólnej wynikającej z art. 120 § 1, zgodnie z którą bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, ewentualnie od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie.

Sąd Najwyższy wskazał, iż: „Artykuł 646 k.c. samodzielnie określa początek biegu przedawnienia i wiąże go z dniem oddania dzieła, a jeżeli dzieło nie zostało oddane – z dniem, w którym zgodnie z treścią umowy dzieło miało być oddane. Dlatego do ustalenia początku biegu przedawnienia roszczeń wynikających z umowy o dzieło nie mają zastosowania reguły przewidziane w art. 120 k.c. i nie zachodzi

---

<sup>15</sup> T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie cywilnym*, Warszawa 2010, s. 81–83.

potrzeba ani możliwość zastosowania art. 455 k.c.”<sup>16</sup>. Warto zastanowić się nad zagadnieniem „oddania dzieła” oraz tym, jakie są skutki braku jego terminowego odbioru. W orzecznictwie przyjmuje się, że wady, które czynią dzieło niezdatne do zwykłego użytku lub sprzeciwiające się wyraźnie umowie mogą być poczytane za wady, które pozwalają odmówić zamawiającemu odbioru. Istnieje wówczas podstawa do przyjęcia, że świadczenie nie zostało przez wykonawcę wykonane zgodnie z jego zobowiązaniem<sup>17</sup>. Wyróżnia się zatem wady istotne oraz nieistotne, gdzie wystąpienie tych drugich skutkuje obowiązkiem odbioru dzieła i powstaniem obowiązku zapłaty. Niemniej pojawiają się także inne głosy. Przykładowo J.P. Naworski wskazuje, że zamawiający nie jest zobowiązany do dokonania odbioru dzieła wykonanego z wadami, niezależnie od ich rodzaju (istotne, nieistotne). Jeżeli zaś świadczenie nie ma wad albo nieznacznie odbiega od świadczenia przyrządzonego, zamawiający odmawiający odbioru popada w zwłokę dłużnika, co uprawnia wykonawcę do żądania zapłaty wynagrodzenia<sup>18</sup>.

Powyższe rodzi poważny problem praktyczny. Pojawia się bowiem pytanie: od kiedy należy liczyć termin przedawnienia w sytuacji, gdy termin zapłaty przewidziany przez strony jest dłuższy niż ustawowe 2 lata od dnia oddania dzieła? Wszak wówczas, w teorii, roszczenie uległoby przedawnieniu jeszcze zanim stałoby się wymagalne. Uniemożliwiłoby to wykonawcy dzieła dochodzenie zapłaty przed sądem. W tym właśnie miejscu pojawia się problem modyfikacji terminu przedawnienia, będący przedmiotem niniejszego opracowania.

Otóż w doktrynie pojawiają się głosy, iż w powyższej sytuacji należałoby dokonać odstępstwa od zasady wynikającej z art. 646 K.c. na rzecz ogólnej regulacji z art. 120 § 1 K.c. Za takim rozwiązaniem opowiadają się w sposób jednoznaczny lub sugerują takie rozwiązanie w komentarzach do Kodeksu cywilnego chociażby: W. Wyrzykowski<sup>19</sup>, G. Koziół<sup>20</sup>, A. Brzozowski<sup>21</sup>, M. Gutowski<sup>22</sup>, K. Zagrobelny<sup>23</sup>,

<sup>16</sup> Wyrok SN z dnia 19 stycznia 2012 r., IV CSK 201/11, LEX nr 1169148.

<sup>17</sup> Wyrok SN z dnia 27 listopada 2013 r., V CSK 544/12, LEX nr 1438426.

<sup>18</sup> J.P. Naworski, *Roszczenie przyjmującego zamówienie (wykonawcy) o zapłatę wynagrodzenia za wykonane dzieło (roboty budowlane) z wadami. Wybrane zagadnienia*, Przegląd Sądowy 2018, nr 7–8, s. 102–103.

<sup>19</sup> W. Wyrzykowski, *Komentarz do art. 646 k.c.*, w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 4. *Zobowiązania. Część szczególna (art. 535–764(9))*, red. M. Frasz, M. Habdas, Warszawa 2018, s. 270.

<sup>20</sup> G. Koziół, *Komentarz do art. 646 k.c.*, w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 3. *Zobowiązania. Część szczególna*, red. A. Kidyba, Warszawa 2014, s. 380.

<sup>21</sup> A. Brzozowski, *Komentarz do art. 646 k.c.*, w: *Kodeks cywilny*, t. 2. *Komentarz. Art. 450–1088*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2018, s. 460.

<sup>22</sup> M. Gutowski, *Komentarz do art. 646 k.c.*, w: *Kodeks cywilny*, t. 3. *Komentarz. Art. 627–1088*, red. M. Gutowski, Warszawa 2019, s. 51.

<sup>23</sup> K. Zagrobelny, *Komentarz do art. 646 k.c.*, w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2021, s. 1437.



J. Drapała<sup>24</sup>. Wskazują oni przede wszystkim, co zostało już zasygnalizowane w niniejszej pracy, że w przypadku wyznaczenia terminu zapłaty dłuższego niż 2 lata dojdzie do przedawnienia roszczenia zanim jeszcze stało się ono wymagalne. W związku z tym dopuszczają oni możliwość (mniej lub bardziej zdecydowanie), że termin przedawnienia powinien być wówczas liczony nie od momentu oddania dzieła, ale od dnia wymagalności roszczenia. W takim wypadku, na mocy woli stron poprzez ustalenie terminu płatności dłuższego niż 2 lata, doszłoby do modyfikacji terminu przedawnienia wynikającego z art. 646 K.c.

Również w orzecznictwie możemy znaleźć pogląd o możliwości modyfikacji. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 20 czerwca 2013 r., I ACa 540/13, na który powołuje się wielu autorów, wskazał, że: „Nie jest jednak dopuszczalne [...] lekceważenie normy art. 646 k.c. ani jej modyfikacja, zależna od charakteru dzieła. Jedynie w wypadku, gdy z woli stron należne wykonawcy wynagrodzenie ma być płatne po upływie dwóch lat od oddania dzieła, rozważa się w piśmiennictwie pogląd o dopuszczalności odstępstwa od art. 646 k.c. na rzecz ogólnej regulacji z art. 120 § 1 k.c.”<sup>25</sup>. Nie jest to jednak koniec wyводу, czego zdają się nie dostrzegać przedstawiciele doktryny powołujący rzeczony wyrok na uzasadnienie swojego stanowiska o możliwości modyfikacji terminu przedawnienia. Dalej bowiem sąd wyraża swoje własne zdanie na ten temat, które stoi w opozycji do powyższego cytatu: „względy racjonalne pozwalają sięgnąć do normy ogólnej co najwyżej wówczas, gdy dochodzone roszczenie wprost nie wynika z umowy o dzieło, tj. nie pokrywa się z określonymi w art. 627 k.c. istotnymi postanowieniami tej umowy, jednakże dla zachowania idei przedawnienia w ogólności oraz intencji skrócenia czasu przedawnienia roszczeń z umowy o dzieło granice tego odstępstwa należy maksymalnie zawęzić. Nie jest zatem dopuszczalne wydłużenie przedawnienia ponad okres dwuletni ani tym bardziej proste przejście na zasady właściwe roszczeniom odszkodowawczym z deliktu art. 442 i 443 k.c., czego w istocie oczekuje powód, choć – jak podkreślano – nie powoływał się wcześniej na bezprawność czynu pozwanego w rozumieniu art. 415 k.c. i nie dowodził jego zawinienia, jak tego wymaga ww. przepis”.

Widzimy zatem, że z całą stanowczością podkreślono zakaz modyfikacji terminów przedawnienia. Odstępstwa od niego, zdaniem sądu, mogą dotyczyć wyłącznie roszczeń niewynikających z art. 627 K.c. Zgodnie z jego treścią przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego

<sup>24</sup> J. Drapała, *Komentarz do art. 646 k.c.*, w: *Kodeks cywilny. Komentarz*. t. 4. *Zobowiązania. Część szczegółowa*, red. J. Gudowski, Warszawa 2017, s. 745–746.

<sup>25</sup> Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 20 czerwca 2013 r., I ACa 540/13, LEX nr 1416515.

dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Roszczenie o zapłatę wynagrodzenia jest zatem świadczeniem głównym, a więc, zgodnie z przytoczonym wyrokiem, termin przedawnienia nie podlega w takim wypadku żadnym modyfikacjom. Przykładem roszczenia niezwiązanego wprost z art. 627 K.c., o którym wspomniano w cytowanym orzeczeniu, może być roszczenie o zapłatę kary umownej zastrzeżonej na wypadek wypowiedzenia<sup>26</sup> (w innych przypadkach kar umownych zasadniczo powinien mieć zastosowanie art. 646 K.c.<sup>27</sup>). W orzecznictwie można spotkać stanowisko, że dotyczy to również roszczenia o naprawienie szkody z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy<sup>28</sup>, choć występują też stanowiska przeciwne<sup>29</sup>. R. Strugała w sposób zdecydowany wskazuje, że bieg przedawnienia roszczeń odnośnie do wszystkich roszczeń odszkodowawczych *ex contractu* ma charakter autonomiczny. W związku z tym, jego zdaniem, zastosowanie powinna mieć regulacja ogólna z art. 120 K.c. W swych rozważaniach jako przykład podaje omawiany art. 646 K.c.<sup>30</sup>

Niemniej na rzeczony wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu powołują się wymienieni wyżej zwolennicy stanowiska o możliwości modyfikacji terminu przedawnienia (z wyjątkiem K. Zagrobelnego), co może dziwić – wszak przeczy on ich teorii. Można jedynie domyślać się, jaka jest przyczyna takiego stanu rzeczy.

Konkludując, głównym i w zasadzie jedynym argumentem za możliwością modyfikacji terminu przedawnienia w przypadku terminu zapłaty wynikającego z umowy o dzieło przekraczającego 2 lata jest fakt, że w takim przypadku dochodzi do przedawnienia zanim roszczenie stało się wymagalne. Wykonawca jest wówczas w zasadzie pozbawiony możliwości skutecznego dochodzenia roszczenia przed sądem. Druga strona będzie bowiem podnosić zarzut przedawnienia. Na potwierdzenie tego przytaczany jest zaś wspomniany wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu. Niemniej, wbrew twierdzeniom przedstawicieli doktryny, nie potwierdza on zasadności możliwości modyfikacji, a wręcz przeciwnie – w jego uzasadnieniu wskazano, że w przypadku świadczeń stanowiących *essentialia negotii* wymienionych w art. 627 K.c. takie działanie jest niemożliwe.

<sup>26</sup> Wyrok SN z dnia 20 października 2006 r., IV CSK 178/06, LEX nr 224593.

<sup>27</sup> Wyrok SN z dnia 18 listopada 1997 r., II CKN 465/97, LEX nr 32577.

<sup>28</sup> Postanowienie SN z dnia 22 stycznia 2018 r., I CSK 534/17, LEX nr 3373029.

<sup>29</sup> Wyrok SA w Gdańsku z dnia 8 marca 2021 r., I AGa 43/20, LEX nr 3359650.

<sup>30</sup> R. Strugała, *Przedawnienie roszczenia o naprawienie szkody w reżimie kontraktowym*, Kwartalnik Prawa Prywatnego 2021, t. 30, z. 3, s. 514–515.

### 3. Argumenty przeciwko modyfikacji terminów przedawnienia w przypadku umowy o dzieło

Stanowisko przeciwne do przedstawionego w części drugiej niniejszego studium prezentuje Ł. Żelechowski<sup>31</sup>. Wskazuje on, iż: „Wydaje się jednak, że powyższe stanowisko prowadziłoby do modyfikacji biegu terminu przedawnienia w braku podstawy w tym zakresie w art. 646 KC. Jak wspomniano, przepis ten stanowi normę szczególną względem art. 120 § 1 KC, zgodnie z którym przedawnienie rozpoczyna bieg od dnia wymagalności roszczenia. Artykuł 646 KC samodzielnie określa zdarzenie, od którego rozpoczyna bieg termin przedawnienia roszczeń wynikających z umowy o dzieło. Nie wydaje się, aby *de lege lata* inaczej należało ocenić kwestię przedawnienia roszczenia o wynagrodzenie, którego wymagalność powstaje po 2 latach od oddania dzieła, wzięwszy pod uwagę rygoryzm przepisów dotyczących instytucji przedawnienia”. W przytoczonym fragmencie podkreślono bezwzględnie obowiązujący charakter regulacji dotyczącej instytucji przedawnienia. Ma to uniemożliwiać jakkolwiek modyfikację zapisów ustawowych, chyba że przepis szczególny stanowiłby inaczej (jak ma to wyjątkowo miejsce w przypadku Kodeksu morskiego).

Również B. Szolc-Nartowski stoi na stanowisku, że art. 646 K.c. w sposób autonomiczny określa termin przedawnienia, wyłączając zastosowanie art. 120 K.c.<sup>32</sup> Powołuje się on na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2018 r.<sup>33</sup>, w którym wskazano: „Przyjęte jest, że art. 646 k.c. jest przepisem szczególnym i w sposób samodzielny i jednoznaczny określa zarówno termin przedawnienia, jak i początek jego biegu, wyłączając tym samym stosowanie wyrażonej w art. 120 § 1 k.c. reguły wiążącej początek biegu terminu przedawnienia z wymagalnością roszczenia”.

W podobnym tonie wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 października 2016 r., I CSK 661/15. Przywołano w nim stanowisko dotyczące możliwości modyfikacji terminu przedawnienia z uwagi na termin płatności po upływie 2 lat od oddania dzieła, jednakże w żadnym miejscu nie oceniono jego zasadności. Wskazano jednak na dość istotną okoliczność, którą należy brać pod uwagę, a mianowicie: „Jeżeli więc, według umowy stron, stan wymagalności roszczenia ma powstać później niż nastąpi zdarzenie, z którym ustawa wiąże rozpoczęcie biegu przedawnienia, nie ma to wpływu na rozpoczęcie biegu i zakończenie

<sup>31</sup> Ł. Żelechowski, w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Osajda, 2022 [wyd. el. Legalis], Komentarz do art. 646.

<sup>32</sup> B. Szolc-Nartowski, *Komentarz do art. 646 k.c.*, w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Balwicka-Szczybra, A. Sylwestrzak, Warszawa 2022, s. 1072–1073.

<sup>33</sup> Postanowienie SN z dnia 9 marca 2018 r., I CSK 685/17, LEX nr 2486160.

terminu przedawnienia danego roszczenia. Nie można zatem w takim przypadku przyjmować, że bieg przedawnienia roszczenia rozpoczyna się z chwilą powstania stanu wymagalności roszczenia, zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 120 § 1 zdanie pierwsze k.c.”

Należy ponadto zauważyć, że terminy przedawnienia oraz sposoby ich obliczania wynikają wprost z przepisów prawa. Każdy ma możliwość zapoznania się z nimi oraz sporządzenia umowy w taki sposób, aby zagwarantować sobie możliwość dochodzenia roszczenia przed sądem. Należy zatem postawić następujące pytanie: jeżeli strony ustalają termin płatności za wykonane dzieło wynoszący ponad 2 lata, to czy w takiej sytuacji wykonawca dzieła sam nie pozbawia się prawa skutecznego dochodzenia zapłaty? Wszak miał on świadomość skutków prawnych dokonanej czynności prawnej lub powinien ją mieć. Czy w takim wypadku wykonawca nie powinien ponosić negatywnych konsekwencji swojego działania, zgodnie z zasadą *ignorantia juris nocet*? Dlaczego w takiej sytuacji sąd miałby dokonywać wykładni przepisów prawa na korzyść tej osoby, a wbrew literalnej wykładni przepisu?

Warto również wskazać, iż termin przedawnienia zaczynający się od zaistnienia jakiegoś zdarzenia, a nie wymagalności roszczenia nie jest czymś nadzwyczajnym w polskim prawie. Najlepszym przykładem, który także stwarza wiele problemów praktycznych, jest art. 442<sup>1</sup> § 1 K.c. Zgodnie z jego treścią roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż 10 lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

Z powyższego przepisu wynika wprost, że termin przedawnienia nie może być dłuższy niż 10 lat od zaistnienia zdarzenia szkodzącego. Niekiedy zdarza się, że szkoda powstanie dopiero po upływie wskazanego okresu. W takim przypadku osoba nie ma możliwości dochodzenia swoich roszczeń przed sądem, gdyż dochodzi do przedawnienia roszczenia zanim ono jeszcze powstało<sup>34</sup>. Jest to zatem sytuacja o wiele dalej idąca niż w przypadku umowy o dzieło, gdzie roszczenie o zapłatę istnieje, ale nie jest wymagalne. Niemniej kwestia ta jest sporna. Warto tutaj przywołać wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2003 r. wydany na kanwie uchylonego art. 442 K.c.<sup>35</sup> Wynika z niego, że przed powstaniem szkody nie może rozpocząć się bieg określonego w art. 442 § 1 (obecnie art. 442<sup>1</sup> § 1) zd. drugie K.c.

<sup>34</sup> M. Wałachowska, *Dochodzenie odszkodowania w trybie sądowym i pozasądowym*, w: *System Prawa Medycznego*, t. 5. *Odpowiedzialność prywatnoprawna*, red. E. Bagińska, Warszawa 2021, s. 958–961.

<sup>35</sup> Wyrok SN z dnia 21 maja 2003 r., IV CKN 378/01, LEX nr 84420.

terminu przedawnienia roszczenia o jej naprawienie. W uzasadnieniu wskazano, że nie można abstrahować od zasad ogólnych. Przepis art. 120 § 1 K.c. wyraża zasadę, że bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. W związku z tym, zdaniem Sądu Najwyższego wyrażonym w omawianym orzeczeniu, dopóki szkoda nie powstanie, dopóty roszczenie o jej naprawienie w ogóle nie istnieje, stąd też nie sposób mówić o jego wymagalności i rozpoczęciu biegu przedawnienia.

M. Zelek wskazuje, że „możliwy jest także przypadek, gdy roszczenie o naprawienie szkody na mieniu będzie przedawnione już przed wystąpieniem szkody, co wydaje się logicznie niepoprawne. [...] Choć zasadność wprowadzenia takiego rozwiązania budzi poważne wątpliwości, wydaje się, że za jego przyjęciem przemawia stabilizacyjna funkcja przedawnienia oraz fakt, że instytucja ta służy ochronie interesów zobowiązanego, a nie uprawnionego”<sup>36</sup>. Również w przypadku umowy o dzieło można podejrzewać, że dwuletni termin przedawnienia pełni funkcję stabilizacyjną oraz mobilizuje strony to ustalenia terminu zapłaty, który nie jest odległy w czasie.

Należy także podkreślić zasadniczą ideę przedawnienia, czyli zwiększenie pewności i bezpieczeństwa obrotu przez ucięcie stanu niepewności i napięcia w stosunkach cywilnoprawnych. Zdaje się jej przeciwstawiać koncepcja, zgodnie z którą możemy czynić wyłom w bezwzględnie obowiązującym zakazie modyfikacji terminu przedawnienia. Kazuistyczne odejście od powyższej reguły wprowadza bowiem element niepewności, działając na szkodę dłużnika. Ponadto przyjęcie koncepcji o możliwej modyfikacji terminu przedawnienia rodzi dalsze problemy praktyczne. Otóż co w sytuacji, gdy strony ustalą płatność na przedostatni dzień dwuletniego terminu liczonego od dnia odbioru dzieła? Wszak wówczas możliwość dochodzenia roszczenia przed sądem będzie iluzoryczna. Wykonawca miałby bowiem zaledwie jeden dzień na wytoczenie powództwa. Z drugiej jednak strony, gdyby terminem zapłaty był dzień następny, wówczas mielibyśmy jeszcze 2 lata (a właściwie 3, z uwagi na treść art. 118 zd. drugie K.c.) na dochodzenie roszczenia. Takie stanowisko, które w sposób zasadniczy różnicuje pozycję prawną w odniesieniu do identycznych roszczeń, których dzień wymagalności przypada jeden po drugim, wydaje się nieuzasadnione.

Podsumowując tę część, należy zauważyć, że liczne argumenty świadczą o braku możliwości modyfikacji terminu przedawnienia w przypadku roszczenia o zapłatę z umowy o dzieło. Przede wszystkim żaden przepis szczególny o tym nie stanowi,

<sup>36</sup> M. Zelek, *Komentarz do art. 442 (1) k.c.*, w: *Kodeks cywilny*, t. 2. *Komentarz. Art. 353–626*, red. M. Gutowski, Warszawa 2019, s. 829–830.

a przepisy dotyczące przedawnienia są bezwzględnie obowiązujące. Po drugie, strony umowy powinny znać prawo. Jeżeli zatem wykonawca godzi się na termin zapłaty przekraczający 2 lata, to niejako sam pozbawia się w takim przypadku możliwości dochodzenia swoich praw przed sądem. Po trzecie, art. 646 K.c. nie jest jedynym przepisem, który uzależnia początek biegu przedawnienia od wystąpienia jakiegoś zdarzenia, a nie wymagalności roszczenia. Pełnią one funkcję stabilizacyjną i nie inaczej powinno się postrzegać termin przedawnienia dotyczący umowy o dzieło. Stanowisko przeciwne stoi zaś w sprzeczności z podstawowym celem omawianej instytucji, czyli zapewnieniem pewności i bezpieczeństwa obrotu.

## Zakończenie

Przepisy odnoszące się do przedawnienia roszczeń są przepisami bezwzględnie obowiązującymi. Dotyczy to również zakazu modyfikacji terminów przedawnienia. W przeszłości planowano wprowadzenie do Kodeksu cywilnego możliwości modyfikacji terminów przedawnienia w stosunkach między przedsiębiorcami. Chociaż stosowne zmiany nie zostały uchwalone, koncepcja ta nadal pozostaje żywa w doktrynie prawa. Jedyny wyjątek przewidziany aktualnie przez polskiego prawodawcę wynika wprost z Kodeksu morskiego. Nie pozbawia to jednak stron pośredniej zmiany terminu przedawnienia poprzez zmianę terminu wymagalności roszczenia. Niemniej muszą zostać spełnione odpowiednie warunki opisane szczegółowo w części drugiej niniejszej pracy.

Czy jednak w drodze wyjątku można dopuścić odstępstwo od powyższej zasady, jak niektórzy przedstawiciele doktryny wskazują w przypadku roszczenia o wynagrodzenie w sytuacji, gdy termin zapłaty wynikający z umowy o dzieło jest dłuższy niż 2 lata? W takim wypadku miałby on być bowiem w teorii liczony od dnia wymagalności, a nie od dnia oddania dzieła, jak wprost stanowi art. 646 K.c. W ocenie autora należy odpowiedzieć przecząco na tak postawione pytanie.

Jedyny argument przemawiający za stanowiskiem o możliwości modyfikacji terminu przedawnienia jest taki, że może dojść do sytuacji, w której roszczenie stanie się przedawnione jeszcze przed terminem wymagalności. Niemniej wszystko inne przemawia przeciwko temu pogładowi, w tym błędnie przywoływane w komentarzach orzeczenie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu.

Przede wszystkim należy podkreślić, że przepisy dotyczące przedawnienia mają charakter bezwzględnie obowiązujący. Jedynie przepis szczególny mógłby przewidywać wyjątek od zasady. Akty prawne są powszechnie dostępne, a zatem

strony powinny mieć świadomość wszelkich konsekwencji z nich wynikających, w szczególności jeśli mielibyśmy do czynienia z przedsiębiorcą, a więc podmiotem profesjonalnym. Ponadto początek terminu przedawnienia liczony od daty jakiegos zdarzenia, a nie od daty wymagalności roszczenia nie jest czymś wyjątkowym w polskim prawie. Należy przyjąć, iż taki był zamysł ustawodawcy, np. w celu zapewnienia stabilizacji określonych stosunków prawnych. W przypadku umowy o dzieło może być to mobilizacja do uiszczania wynagrodzenia w terminach krótszych niż 2 lata od oddania dzieła. Wszak zasadniczą ideą przedawnienia są pewność i bezpieczeństwo obrotu.

Przepis art. 646 K.c. obowiązuje od samego początku w pierwotnym brzmieniu, tj. od 1 stycznia 1965 r. Jeżeli istniałaby potrzeba jego zmiany, to należy przypuszczać, że do takowej by doszło. W związku z powyższym nieuzasadnione wydaje się samodzielne „poprawianie” prawodawcy. Ponadto trzeba zdawać sobie sprawę z faktu, że sytuacje, w których termin płatności wynikający z umowy o dzieło będzie przekraczać 2 lata, w praktyce będą występować niezwykle rzadko, jeśli w ogóle do takich dochodzi. Tym bardziej niezasadne wydaje się odstępowanie od zasady na rzecz jednostkowych przypadków.

## Bibliografia

- Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2021.
- Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Osajda, 2022 [wyd. el. Legalis].
- Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Balwicka-Szczybra, A. Sylwestrzak, Warszawa 2022.
- Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 3. *Zobowiązania. Część szczególna*, red. A. Kidyba, Warszawa 2014.
- Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 4. *Zobowiązania. Część szczególna (art. 535–764(9))*, red. M. Frasz, M. Habdas, Warszawa 2018.
- Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 4. *Zobowiązania. Część szczegółowa*, red. J. Gudowski, Warszawa 2017.
- Kodeks cywilny*, t. 2. *Komentarz. Art. 353–626*, red. M. Gutowski, Warszawa 2019.
- Kodeks cywilny*, t. 2. *Komentarz. Art. 450–1088*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2018.
- Kodeks cywilny*, t. 3. *Komentarz. Art. 627–1088*, red. M. Gutowski, Warszawa 2019.
- Kodeks morski. Komentarz*, red. D. Pyć, C. Łuczywek, I. Zużewicz-Wiewiórowska, Warszawa 2022.
- Kuźmicka-Sulikowska J., *Idea przedawnienia i jej realizacja w polskim kodeksie cywilnym*, Wrocław 2015.
- Machnikowski P., *O potrzebie zmiany przepisów normujących przedawnienie roszczeń*, Państwo i Prawo 2018, z. 6.
- Naworski J.P., *Roszczenie przyjmującego zamówienie (wykonawcy) o zapłatę wynagrodzenia za wykonane dzieło (roboty budowlane) z wadami. Wybrane zagadnienia*, Przegląd Sądowy 2018, nr 7–8.

Paldyna T., *Przedawnienie w polskim prawie cywilnym*, Warszawa 2010.

Strugała R., *Przedawnienie roszczenia o naprawienie szkody w reżimie kontraktowym*, *Kwartalnik Prawa Prywatnego* 2021, t. 30, z. 3.

Strugała R., *Przedawnienie według projektu księgi pierwszej kodeksu cywilnego*, *Rejent* 2014, nr 5. *System Prawa Medycznego*, t. 5. *Odpowiedzialność prywatnoprawna*, red. E. Bagińska, Warszawa 2021.

*Zobowiązania*, t. 1. *Przepisy ogólne i powiązane przepisy Księgi I KC. Komentarz*, red. P. Machnikowski, Warszawa 2022.